

Raszyn, 28 kwietnia 2024 r.

dr hab. Michał Zembrzuski, prof. ucz.  
Wydział Filozofii Chrześcijańskiej  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**RECENZJA OSIĄGNIĘĆ I AKTYWNOŚCI NAUKOWEJ KS. DRA TOMASZA HUZARKA  
W POSTĘPOWANIU W SPRAWIE NADANIA STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO  
NAUK TEOLOGICZNYCH W DYSCYPLINIE: NAUKI TEOLOGICZNE**

**1. Sylwetka naukowa habilitanta i opis jego aktywności naukowej**

Książd dr Tomasz Huzarek swoje wykształcenie zdobywał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie. Magisterium otrzymał w 1999 r. podejmując tematykę osoby aplikowaną do zagadnień resocjalizacyjnych. W 2011 r. otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii, badając tematykę afektywnego poznania Boga w myśli Tomasza z Akwinu. W 2013 również otrzymał stopień doktora nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej badając tematykę konsekwencji dla naturalnego poznania płynącego z przyjmowania sakramentu pokuty i pojednania.

Habilitant zdobywał pierwsze doświadczenia dydaktyczne (2007-2011) również na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Filozofii prowadząc zajęcia z filozofii religii. Później (2011-2013) był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Od 2013 roku związał się z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prowadząc zajęcia z różnych obszarów i dziedzin filozofii na kierunku Teologia i Nauki o rodzinie. Praca dydaktyczna na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika zaowocowała podjęciem funkcji organizacyjnych związanych ze studiami poddyplomowymi. Tomasz Huzarek był organizatorem, kierownikiem i wykładowcą poddyplomowych studiów zarówno z teologii (w Pelplinie), z bioetyki (w Toruniu) dla absolwentów i nauczycieli podnoszących swoje kwalifikacje zawodowe. Prowadził także zajęcia antropologiczne w ramach działań Laboratorium Jana Pawła II w Toruniu.

Aktywność naukowa i badawcza Tomasza Huzarka obejmuje nie tylko publikacje i prowadzone wykłady w ramach działalności akademickiej, ale również działalność w innych obszarach, np. w ramach projektu „Laboratorium Wolności Religijnej”, który zmierzał do zbierania informacji i zapobiegania wszelkim działaniom, które w Polsce szkodzą osobom wierzącym. Tomasz Huzarek był kierownikiem tego projektu, a działalność realizował nawiązując współpracę z innymi organizacjami (w tym międzynarodowymi), które spełniają podobne zadania, organizując konferencje, wykłady, szkolenia, warsztaty, debaty on-line, redagując publikacje, a także organizując spotkania lokalnych społeczności. W związku ze swoją działalnością naukową Tomasz Huzarek został (w 2015 r.) członkiem Komitetu ds.



Dialogu z Niewierzącymi w ramach Stałych Komitetów Rady ds. Dialogu Religijnego przy Konferencji Episkopatu Polski. W ramach aktywności wynikającej z zaangażowania naukowego w temacie wolności religijnej i w ogóle miejsca religii w świecie, prowadził cykle szkoleń („Summer School”) będące wyrazem współpracy z Instytutem Wymiaru Sprawiedliwości. Jeszcze innym obszarem aktywności naukowej jest działalność związana z Pracownią Szlaku św. Jakuba, która działa przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

## **2. Ocena osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).**

Dokonując oceny osiągnięcia naukowego zgłoszonego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego najpierw przedstawię jego charakter, następnie dokonam oceny formalnej, a na koniec ocenę pod względem merytorycznym, akcentując jego znaczenie dla rozwoju dziedziny nauk teologicznych.

### **2.1. Opis treściowy osiągnięcia naukowego**

Przedłożone do formalnej i merytorycznej oceny osiągnięcie habilitacyjne w postaci monografii zatytułowanej *Między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka – życie moralne jako dynamiczne źródło ludzkiej sobości*, liczy 257 stron. Praca strukturalnie została podzielona na: wstęp, trzy rozdziały, zakończenie, wykaz skrótów, bibliografię. Na końcu książki znalazło się także streszczenie w języku angielskim oraz indeks osobowy.

We *Wstępie* do książki Habilitant w sposób jasny określa, co jest jego celem. Jest nim „ukazanie adekwatnie rozumianego życia moralnego jako dynamicznego źródła współkreowania ludzkiej sobości (s. 16)”. Autor pragnie pokazać, w jaki sposób człowiek jako istota stworzona współpracuje z Bogiem i jego darami w realizowaniu ustalonego w jego naturze celu. Sens podjętego tematu uzasadniony zostaje zarówno kryzysem tożsamości człowieka współczesnego, który przyjmuje różne formy, jak również niemal powszechnym przekonaniem o możliwości realizowania autentycznej egzystencji bez odniesienia do Boga. W ramach takiej diagnozy Autor stara się pokazać, że relacja z Bogiem „konstytuuje ludzkie bycie jako takie w całej pełni (s. 17)”, że ustanowiona w ludzkim podmiocie potencjalność zostaje urzeczywistniona tylko dzięki nadprzyrodzonym darom jakie człowiek otrzymuje (s. 18). We *Wstępie* została także wyjaśniona terminologia, którą zastosował Autor w swojej pracy. Szczególnie odniósł się do stosowanej kategorii „sobości” użytej w tytule pracy, ale także „autokreacji”, „wielowymiarowego bycia sobą”, „podmiotowości” czy wreszcie „dynamizmu”.

Książka składa się z trzech, stosunkowo równych pod względem wielkości, choć nierównych pod względem zawartości (rozdział trzeci jest nieco rozleglejszy), rozdziałów. Pierwsze dwa stanowią przygotowanie dla ostatniego, gdyż łącznie charakteryzują podmiotowość ontyczną, która jest podstawą podmiotowości funkcjonalnej. W pierwszych dwóch ukazany jest człowiek jako osoba, jako ustanowiony w swoim byciu podmiot, zaś w trzecim ukazany jest człowiek jako obdarowany przez Boga w cnoty wlane, błogosławieństwa, dary i owoce Ducha Świętego.

Rozdział pierwszy, zgodnie z założeniami przyjętymi we wstępie książki jest filozoficzną analizą podmiotowości w oparciu o kategorie ontyczne. Tym, co szczególnie



interesuje Autora w tym aspekcie to trwanie podmiotu w czasie. Huzarek wskazuje na „paradoksy” (albo „zagadki”) związane z tym zagadnieniem, jednocześnie prezentuje strategie rozwiązania problemu tożsamości oraz różne stanowiska rozstrzygające paradoksy związane z tożsamością (szczególnie endurantyzm i perdurantyzm). Chcąc samodzielnie opisać ten problem odwołuje się nie tyle do metateoretycznych ujęć zagadnienia (Mariusz Gryganiec), co bardziej do rozstrzygnięcia samego pytania ontologicznego o warunki jakie należy spełnić, by ta sama osoba była w innym czasie tą samą osobą. Zawęża więc pole badawcze do dwóch ujęć: *complex view*, które uznaje wielość elementów, redukujących kryteria tożsamości najczęściej do czynników biologicznych decydujących o byciu tą samą osobą; oraz *simple view*, które nie uznaje jakiegokolwiek formy redukcjonizmu, a więc zakłada nieredukowalność kategorii metafizycznych do fizycznych. W rozdziale pierwszym, określając pole znaczeniowe zagadnienia tożsamości Huzarek odniósł się także do aspektu etycznego. Uwzględnił ujęcie tożsamości u Paula Ricoeura (odróżnienie *idem* i *ipse*), które opiera się szczególnie na dotrzymywaniu obietnicy i wierności danemu słowu, ale także na zakorzenieniu w historii, tradycji i kulturze, uwzględnił ujęcie Alasdaira MacIntyre powrotu do cnót w znaczeniu arystotelesowskim, a także uwzględnił odróżnienie natury konstytutywnej i materii własności u Romana Ingardena, które pozwoliło na osadzenie cnót w podmiocie. W kolejnym punkcie rozdziału pierwszego oparł się na ustaleniach Marka Piwowarczyka w sprawie określenia relacji między podmiotem i własnościami, które jemu przysługują, wracając tym samym do zagadnienia tożsamości w czasie, które można inaczej sformułować jako problem relacji między podmiotem i jego własnościami. W kolejnym kroku odniósł się do tematu indywidualności podmiotu (*principium individuationis*) oraz niepowtarzalności osób ludzkich. Rozdział pierwszy został zakończony zagadnieniem teleologii wpisanej w podmiot i odkrywanej w nim. Celowość podmiotu została określona zarówno w porządku metafizycznym, obiektywnym (przygodność i potencjalność) jak i personalistycznym, który poniekąd uwzględnia subiektywne aspekty, ale przeciwstawia się ujęciom metafizycznym (takimi ujęciami są idealistyczne analizy podmiotowości jako czystej świadomości). W obszarze ujęć teleologicznych Huzarek przedstawił zręby ujęcia podmiotu, o których mówił Wojtyła (czyn, sprawczość, samostanowienie, spełnienie, uczestnictwo).

W rozdziale drugim Huzarek ponownie odniósł się do zagadnienia tożsamości, ale w aspekcie teologicznym. Ponieważ rozdział ten nadal jest związany z ontologiczną próbą określenia natury podmiotu, Autor skupia uwagę na zagadnieniu stworzenia człowieka, a właściwie na aspekcie stworzenia na obraz Boży i kwestii ludzkiego podobieństwa do Boga, które zostaje ukazane w kontekście dynamicznym i relacyjnym, a także przez odniesienie do Chrystusa. Określając naturę stworzenia „na obraz i podobieństwo” korzysta z ze wskazań teologów mówiących o różnych sposobach funkcjonowania *imago Dei*, korzysta z wyjaśnień teologii biblijnej, korzysta z Tomaszowego określenia realizacji doskonałości stopni obrazu Bożego, odnosi się także do kwestii cielesności, która również wiąże się z obrazem Boga. Omawiając tematy związane z obrazem Bożym w człowieku Huzarek odnosi się także do zagadnienia poszukiwania i odkrywania Boga. Kategoria teologiczna *capax Dei* służy opisaniu naturalnego (choć stworzonego) dążenia do poznania i poszukiwania Boga. W tym aspekcie Autor ponownie odnosi się do celowości tkwiącej w naturze bytu ludzkiego, która pozwala na odczytanie jej jako źródła dążności, ale też podmiot do przyjmowania łaski, na którą człowiek jest otwarty. W rozdziale tym, ze względu na to, że ponownie jest on ontycznym spojrzeniem



na człowieka, pojawia się temat niepowtarzalności osób ludzkich. Tym razem jednak jest ona ustanowiona w akcie stworzenia, który pozostawia niezatarty ślad (*vestigium*) umożliwiający realizację założonego upodobnienia do Stwórcy. W dalszej części tego rozdziału omówione zostają kolejne konsekwencje stworzenia, a szczególnie wynikające z niego relacje. Są nimi po pierwsze twórczość i „autokreacja”, które jest *continua creatio*, po drugie relacyjne bytowanie człowieka (bo osoba w Bogu jest relacją subsystującą), po trzecie, relacja do Boga i jej konieczność w życiu człowieka, po czwarte, relacje względem drugiego człowieka. Ostatnim elementem tego rozdziału jest omówiony chrystocentryczny obraz Bożego. Huzarek omawia związek stworzenia pierwszego Adama i misję drugiego Adama, tym samym pokazując, że „bycie w Chrystusie” dopełnia akt stworzenia.

Ostatni, trzeci rozdział, wiąże się z zagadnieniem podmiotowości funkcjonalnej, a więc akcentuje nie ontyczny, ale dynamiczny charakter bycia osobą, właściwie stawanie się osobą. Rozdział ten składa się z trzech części, z których w pierwszej podjęty jest cel życia moralnego, który przez Huzarkę jest opisany w kategorii relacji trójczłonowej, w której elementami są człowiek, Bóg i przedmiot jako to, co człowiek wybiera, co czyni, do czego zmierza. W ten sposób Autor opisuje życie moralne i nadprzyrodzone z uwzględnieniem cnót nabytych jako własności odpowiadających ludzkiej naturze konstytutywnej. Nie omawia samych cnót, ale pisze o tym, jaki jest charakter cnót, jak się mają do samej natury (*connaturalitas*). W dalszej kolejności w tym punkcie przedstawia rolę cnót wlnych (zarówno przyrodzonych jak i nadprzyrodzonych) i sposób ich realizacji w człowieku oraz oddzielnie rolę darów Ducha Świętego. Tematem drugiej części tego rozdziału jest „współdziałanie sądu w świetle darów, błogosławieństw, i owoców”. Huzarek w tej części książki omawia poszczególne dary, błogosławieństwa i owoce podkreślając ich znaczenie dla intelektualnego (sądy) i wolitywnego (wybory) działania. W tej części uwypuklona zostaje *connaturalność* działań człowieka, która z uwzględnieniem łaski wpływa na sposób naturalnego widzenia świata. W ostatniej części tego rozdziału podjęty zostaje kluczowy temat całej książki, a więc opis założonej realizacji „sobości” jakiej dokonuje człowiek stworzony i obdarowany. Opis ten odnosi się do kategorii współdziałania, współpracy człowieka z Bogiem w życiu moralnym, które wpływa na ludzkie upodobnienie się do Boga, które jest wynoszeniem natury ludzkiej na wyższy, nadprzyrodzony poziom.

Osiągnięcie habilitacyjne kończy się podsumowaniem (*Zakończeniem*), które nie jest tylko zestawieniem wyników analiz, ale zwięźczeniem wyjaśniającym główne założenia całej pracy. Huzarek odpowiada w nim na niezwykle frapujące pytanie, zgłoszone zresztą na początku, a mianowicie, czy można kreować siebie bez Boga. Jego odpowiedź jest oczywiście negatywna, jednak jest próbą pokazania, w jaki sposób „sobość”, a więc tożsamość człowieka we współdziałaniu z darowaną przez Boga łaską, spełniają jego naturalne (potencjalne) zadanie. *Zakończenie* jest ponownym odwołaniem się do ontycznego (substancjalistycznego) określenia człowieka, które jest nieusuwalne dla określenia moralnego i religijnego życia człowieka. Huzarek ponownie stara się pokazać, że zarówno etyka, jak i teologia moralna nie może się obyć bez określenia człowieka jako istoty i istnienia (substancji).

## 2.2. Ocena formalna osiągnięcia naukowego

Oceniając główne osiągnięcie habilitacyjne dra Tomasza Huzarka pod względem formalnym, należy wziąć pod uwagę kilka kryteriów. Po pierwsze, erudycję i posługiwanie się



przedmiotową literaturą, po drugie, język jakim posługuje się Autor, po trzecie, wprowadzoną terminologię, po czwarte, nieliczne błędy redakcyjne jakie pojawiły się w zgłoszonej do oceny monografii.

ERUDYCJA I KORZYSTANIE Z PRZEDMIOTOWEJ LITERATURY. W tym aspekcie książka Huzarka zasługuje na wysoką ocenę. Huzarek zapoznał się nie tylko z podstawową literaturą przedmiotową dotyczącą podjętego tematu z obszaru filozofii, etyki, teologii moralnej, ale także z literaturą uzupełniającą, poszerzającą badaną tematykę. Widać to wyraźnie w tekście przypisów, w których obszernie odsyła czytelnika do meandrów podejmowanych zagadnień, do współczesnych sporów, kontrowersji, rozstrzygnięć. W obszarze filozofii zna literaturę z historii filozofii, antropologii, metafizyki i ontologii, także etyki. W obszarze teologii zna literaturę z obszaru teologii biblijnej, teologii dogmatycznej, chrystologii, teologii moralnej oraz sakramentologii. Cytowane teksty prezentują Huzarka jako naukowca, który orientuje się w aktualnych dyskusjach i wynikach badań, nie tylko z filozofii czy teologii, ale także prezentują badacza, który sięga do różnych (i innych) względem głównej jego profesji, obszarów nauki, jak neuronauka, kognitywistyka, psychologia czy socjologia. Dobrym przykładem erudycji Huzarka jest znajomość absolutnie najnowszej zagranicznej literatury z myśli Tomasza z Akwinu. Cytowani przez niego Eleonora Stump, Andrew Pinsent, Steven Long, Kevin O'Reilly, Thomas Osborne, Robin Snell, Rebecca Konyndyk De Young, Arielle Harms, Lawrence Feingold, Daniel DeHaan, są najważniejszymi autorytetami w obszarze rozwijającej się współcześnie etyki tomistycznej. Huzarek korzysta z tych autorów ale też chętnie z nimi polemizuje.

JĘZYK I METAFORY. Autor rozprawy *Między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka – życie moralne jako dynamiczne źródło ludzkiej sobości* posługuje się komunikatywnym językiem, dzięki czemu czyta się ją z łatwością. Zasadniczo posługuje się precyzyjną terminologią, ale też chętnie używa metafor i symboli, które pozwalają jeszcze lepiej zrozumieć poruszaną problematykę. Pod tym kątem książkę czyta się z dużym zainteresowaniem, a poruszana problematyka jest frapująca, wręcz fascynująca. Warto podkreślić, że Autor zdaje sobie sprawę, że w obszarze filozofii ścisłość jest bardzo pożądana, a jednocześnie wie, że w teologii można używać metafor, o czym nawet wspominał Tomasz z Akwinu w swojej *Summie teologii* (I, q. 1, a. 9). Huzarek konsekwentnie realizuje tę strategię zarówno w pierwszym rozdziale książki (gdzie stosuje raczej analogie), jak i w dwóch kolejnych (gdzie stosuje metafory). Warto podkreślić, że jeden z podpunktów w podrozdziale trzecim ocenianej książki (niewyróżniony niestety w spisie treści) poświęcony jest granicom stosowania metafor w badanej tematyce. Podejmuje wątek adekwatnych i nieadekwatnych metafor stosowanych w próbie zrozumienia działania darów Ducha Świętego w człowieku.

SPOSÓB ARGUMENTACJI. Warto podkreślić i docenić sposób argumentacji jaki stosuje Huzarek w swojej rozprawie. Sposób ten wynika z przyjętych metod, a one z kolei z podejmowanego tematu. I choć zastosowane metody nie są zadeklarowane przez Autora, to jednak można je łatwo odczytać właśnie ze sposobu prezentowania zagadnień. Przyjęte metody najlepiej widać w pierwszym rozdziale, o filozoficznym charakterze. Huzarek z jednej strony stosuje metody charakterystyczne dla metafizyki, jak analogia, a także analiza kategoriałna pryncypiów bytowych, które podlegają lub nie podlegają zmianie, z drugiej strony prowadzi analizy twierdzeń filozoficznych pokazując ich założenia i konsekwencje, także metody komparatystyczne, zestawiające różne stanowiska, z jeszcze innej strony, stosuje metody



hermeneutyczne dopełniając przedstawiane rozumienia opiniami innych autorów. W rozdziale drugim i trzecim, o wiele częściej stosowane są syntezy a także interpretacje, którymi uwypukla podejmowany temat.

**NIEWIELKIE BŁĘDY REDAKCYJNE.** Błędów redakcyjnych zawsze trudno jest uniknąć i z pewnością nie popełnia ich tylko ten, kto nic nie pisze i nie redaguje. Kilku błędów redakcyjnych nie uniknął również Huzarek w swojej monografii. Zwrócę uwagę tylko na trzy, nieistotne pod względem merytorycznym, ale o których należy wspomnieć zwracając uwagę na ocenę formalną pracy. Po pierwsze, dwa pierwsze rozdziały pracy posiadają wyodrębnione podsumowania, które są ważne dla podjętej w nich tematyki. Ich rola w trakcie lektury jest bardzo ważna, ponieważ pozwala na metateoretyczne spojrzenie na podejmowane tematy i uchwycenie całości prowadzonych analiz. Niestety w pracy zabrakło podsumowania trzeciego rozdziału. Pod drugie, w pracy pojawiła się pomyłka dotycząca nazwiska cytowanego Autora. Chodzi o błąd związany z cytowaną publikacją Tomasza Stępnia, zatytułowaną *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej Tomasza z Akwinu*. Autor właściwie oznacza tytuł dzieła, ale autorstwo przypisuje Tadeuszowi Stycznowi. Książka Tomasza Stępnia jest cytowana przez Huzarka w dwóch miejscach (s. 48, 59) i nie jest także właściwie oznaczona w bibliografii oraz przypisana Stycznowi w indeksie osób. Po trzecie, pojawiają się w książce zupełnie nieliczne błędy literowe, jednak najpoważniejszy jest w użyciu nazwy *comlex view* (powinno być: *complex view*), które występuje zarówno w spisie treści, jak również w tytule podrozdziału w środku książki. Trzeba podkreślić, że błąd ten już nie występuje w tekście głównym książki.

### **2.3. Ocena merytoryczna osiągnięcia naukowego**

Oceniając osiągnięcie habilitacyjne dra Tomasza Huzarka pod względem merytorycznym należy wziąć pod uwagę inne kryteria. Po pierwsze, znaczenie podjętego tematu, po drugie rolę tematu dla dziedziny etyki i teologii moralnej, po trzecie odkrywanie głębi filozoficznej i teologicznej myśli Akwinaty, po czwarte kluczowy wątek substancjalności i relacyjności człowieka ukazane w książce. Wszystkie one mają znaczenie dla rozwinięcia dyscypliny teologii.

**2.3.1. ZNACZENIE PODJĘTEGO TEMATU.** Biorąc pod uwagę merytoryczną wartość osiągnięcia naukowego należy podkreślić wagę podjętego tematu. Można ją odczytać w dwóch aspektach, po pierwsze w odniesieniu do tematu tożsamości, która podlega kształtowaniu, a po drugie w odniesieniu do współpracy człowieka i jego natury ustanowionej przez Boga z łaską, która również od Niego pochodzi. Pierwszy z nich jest jednym z najważniejszych w metafizyce i antropologii filozoficznej i zostanie omówiony teraz, a drugi, choć opracowany dostatecznie przez Tomasza z Akwinu, wciąż domaga się lektury, aktualizacji i nowych spojrzeń ale wiąże się ze znaczeniem dla etyki i teologii moralnej.

Odnosząc się do pierwszego wątku należy podkreślić, że temat tożsamości, a szczególnie tożsamości podmiotu w czasie, jest jednym z ważniejszych jaki pojawił się w filozofii. Wciąż oczywiście budzi wiele kontrowersji i rozbieżnych stanowisk a od ich przyjęcia zależy wiele dalszych rozstrzygnięć, na przykład antropologicznych. Został sformułowany już przez Platona i to z całą ostrością w *Uczcie* (207d-e). Był rozstrzygany przez hylemorfistyczną metafizykę Arystotelesa, którą dziedziczyli średniowieczni scholastycy. Jednak nawet w tej tradycji podważano możliwości tożsamości diachronicznej (o czym pisze Robert Pasnau w *Metaphysical Themes 1274-1671*, s. 689-690), nie mówiąc o tym, że nominaliści



średniowieczni w ogóle zaprzeczali jakiegokolwiek tożsamości broniąc tezy, że *nulla res crescit*. Gdy jednak odrzucono w nowożytności arystotelesowską metafizykę, porzucono zupełnie tożsamość zagwarantowaną przez formę. Thomas Hobbes sprowadzając formę do kształtu, uznał, że wymieniane deski ze statku Tezeusza mogą spowodować tylko jego pomnożenie, gdyż ze starych możliwe jest także zbudowanie okrętu (traktat *O ciele* II, 11, 7). Huzarek korzysta ze współczesnych polskich opracowań tego tematu, które w sposób znakomity prezentują współczesne dyskusje, stanowiska i omawiają istotę samego problemu (Mariusz Grygianiec, Marek Piwowarczyk, Adam Andrzejewski). Odwołując się jednak jedynie do ontologicznych badań Piwowarczyka wykorzystuje terminologię, a szczególnie znaczenie takich kategorii, jak natura konstytutywna, własności, podmiot, teorie przedmiotu, identyczność. Oczywiście książka Piwowarczyka *Podmiot i własności* jest znakomitym narzędziem do zrozumienia tematu we współczesnej filozofii, jednak ona sama opiera się zasadniczo na ontologii Ingardena, mimo wszystko różnej od metafizyki Tomasza z Akwinu. Takie wykorzystanie współczesnej ontologii może budzić zdziwienie zwłaszcza, że myśl Akwinaty jest wykorzystywana z niemałym powodzeniem w późniejszych rozdziałach książki (o czym będzie jeszcze mowa). Można odnieść wrażenie, choć pewnie jest ono mylne, że Autor książki wycofał się z poszukiwania tomistycznego rozwiązania tego problemu (że wycofał się z tomistycznych rozstrzygnięć metafizycznych), które byłoby wartościowe dla prowadzonych później analiz i budowania dynamicznego określenia człowieka. To wrażenie może być jednak mylne, gdyż nawet w pierwszym rozdziale myśl Akwinaty zostaje w pewien sposób utożsamiona z tym, co Huzarek wydobywa z prac Piwowarczyka. Warto jednak zaznaczyć, że w myśli tomistycznej są takie współczesne ujęcia, które byłyby bardzo odpowiednie do tego, o czym pisze Habilitant. Takim autorem z całą pewnością byłby W. Norris Clark, amerykański tomista, który często (wydaje się, że jednak nie słusznie) zaliczany jest do nurtu tomizmu transcendentnego (w swoich pracach poza znakomitą znajomością tomistycznej metafizyki, odwołuje się do twórczości Josepha Marechala i Maurice Blondela). W swojej pracy *The One and Many. A Contemporary Thomistic Metaphysics* rozwija problem tożsamości (również sobości) w ramach doświadczanych i realizowanych zmian. Choć klasycznie, za Arystotelesem odróżnia od zmiany przypadłościowe i substancjalne (istotowe), to jednak wskazuje, że tomistyczna kategoria substancji nie jest taka, jak myśleli nowożytni filozofowie – niezmienna, stale tak samo trwająca i zawsze taka sama. W swoich rozważaniach Clarke odrzuca stanowiska filozoficzne, które rozpoczęło się wraz z Hume'em (kontynuowane aż po Russella) i uznawało siebie za projekcję metafizycznego umysłu, które odrzucało możliwość doświadczenia tożsamości, a za to uznawało tożsamość za wiązkę fizycznych i psychicznych stanów i działań. Clarke odrzuca także stanowisko procesualne (Whitehead) wedle którego jesteśmy stałą sukcesją siebie samych, a podmiot nie ma tożsamości wciąż stając się sobą. Podaje zresztą bardzo interesujące argumenty za tożsamością, które poniekąd można także odnaleźć w pracy Huzarka: pamięć, moralna odpowiedzialność (jest możliwa tylko przy założeniu trwającego podmiotu, gdyż życie moralne jest nieoddzielalne ode mnie), formułowanie obietnic i zobowiązań, doświadczenie troski rozciągniętej aż do kresu naszego życia. Argumentując za tożsamością podmiotu Clarke odwołuje się właśnie do zasady „samotożsamości (*self-identity*)”, albo jakby powiedział Huzarek, do „sobości”. Fazy procesu stawania się sobą nie mogą być tożsame z podmiotem, jednak on sam ich doświadcza, wykraczając poza nie. Clarke uważa, że arystotelesowska forma i tomistyczna substancja jest gwarancją jednoczenia różnych faz i



przemian, które nie są z nią identyczne, ale zarazem z nią związane. Clarke jednak wyraża twierdzenia, z którymi tomiści mogą się nie zgadzać. Otóż przypadłości i własności substancji są korelatem substancji, a substancja jest w nich zawarta, choć nie wyczerpana przez nie. I idzie nawet dalej pokazując, że w zmianach przypadłościowych sama substancja także się zmienia, doskonali, usprawnia, jednak te zmiany nie są substancjalne a więc istotowe. Kształtują „drugą” naturę podmiotu, nieusuając „pierwszej” natury. Podmiot, który się zmienia pozostawia swoją istotową tożsamość otwartą na całe spektrum zmian, które dokonują się we wszystkich władzach. To ujęcie „dynamicznej” substancji jako natury ukierunkowanej na działanie, relacje, dawanie i otrzymywanie od innych jest ujęciem tomistycznym i znakomicie pasuje do tego, czego poszukiwał Huzarek. Oczywiście rozwiązania, które przyjął Huzarek, znakomicie pasują do podjętego tematu, nie jest tak, że Norris Clarke jest lepszym autorytetem. Wydaje się, że Autor wykorzystał możliwości rozwiązań, które ukazują sens kształtowania „sobości”, w której nie zmienia się natura konstytutywna, ale zmieniają się własności. Te rozwiązania jednak w moim przekonaniu pozostają niespójne z myślą Akwinaty i można zastanowić się dlaczego nie wykorzystał możliwości (potencjalności) tkwiącej w myśli Akwinaty by te zagadnienia rozważyć.

**2.3.2. ZNACZENIE TEMATU DLA TEOLOGII MORALNEJ.** Podjęty przez Huzarkę temat tożsamości i jej kształtowania aż do uzyskania statusu „bycia sobą u siebie”, jest nie tylko ważny sam w sobie, ale ma także szczególne znaczenie dla etyki i teologii moralnej. Można za pomocą kilku punktów wskazać na znaczenie tej rozprawy dla teologii moralnej.

(1) METAFIZYKA I ANTROPOLOGIA FILOZOFICZNA PODSTAWĄ ETYKI I TEOLOGII MORALNEJ. Huzarek ma odwagę budować swoje rozważania w ramach teologii moralnej w oparciu o ontologiczne i metafizyczne przesłanki, a także w oparciu o antropologię filozoficzną. W obszarze dostępnej w Polsce literatury z etyki, a także teologii moralnej, jest to nieoczywiste. Raczej aksjologia, estetyka, prawo i powinności, socjologia, statystyka, psychologia, stanowią punkty wyjścia rozważań nad pryncypiami etyki. Huzarek z całą mocą wskazuje na naturę ludzką, ukształtowaną i kształtującą się przez decyzje i cnoty jako na pryncypium działań etycznych człowieka. Kontynuuje wielką, żeby nie powiedzieć najlepszą i jedyną tradycję etyczną zgodnie z którą *operari sequitur esse*.

(2) REZONANS NATURY I ŁASKI. W całej rozprawie, postępując za Akwinatą, Huzarek odnosi się do tomistycznego uporządkowania relacji natury i łaski. Wychodzi z Tomaszowego przekonania, które jest na tyle mocne i znaczące, że warto o nim wspomnieć a nawet przytoczyć w całości: „tak jak natura nie zawodzi w przypadku człowieka, co do rzeczy niezbędnych, chociaż nie wyposaża go jak zwierzęta w broń czy środki obrony, to jednak dała mu rozum i ręce, dzięki którym może sam sobie te rzeczy wytworzyć; tak też nie odmówiła człowiekowi rzeczy niezbędnych przez to, że nie wyposażyła go w żadną zasadę, dzięki której mógłby on osiągnąć szczęście; zamiast tego dała mu wolną wolę, dzięki której może zwrócić się ku Bogu, który może uczynić go szczęśliwym (*S.th.* I-II, q. 5, a. 5, ad 1)”. To zdanie, choć nie jest przywołane przez Autora recenzowanej pracy, wybrzmiewa jednak praktycznie na każdej stronie książki. Człowiek w sposób harmonijny współdziała z Bogiem w realizacji wpisanego w jego naturę pragnienia szczęścia.

(3) ODNIESIENIA DO TEOLOGII BIBLIJNEJ. Huzarek swoje rozważania wiąże z teologią biblijną, gdyż filozofia nie jest jedynym źródłem opracowanej przez niego wizji życia moralnego. Odniesienia do teologii moralnej nie są zdawkowe, ale też nie są przesadzone. Nie



wikła się w drobiazgowy spór biblistów co do znaczeń słów, a jedynie wydobywa (szczególnie z opisu stworzenia człowieka) najistotniejsze implikacje, które rzutowałyby na rozumienie człowieka jako stworzenia i Boga jako stwórcy. Interesujące są odniesienia do wizji kształtowania proroka Jeremiasza, a także odniesienia do Tomaszowych komentarzy do Pisma świętego. Widać wyraźnie, że w obszarze teologii biblijnej bliskie są mu osiągnięcia tomizmu biblijnego.

(4) DRUGOOSOBOWA PERSPEKTYWA TEOLOGII MORALNEJ. Ważnym elementem publikacji Tomasza Huzarka jest drugoosobowa perspektywa wpisywana w teologię moralną. Huzarek tym terminem chce opisać etykę, która jest interpersonalna, która uwzględnia perspektywę drugiej osoby (a nie tylko pierwszej, czy trzeciej). Jest ona określona jako perspektywa „współdzielenia uwagi”, a więc dana w łasce możliwość widzenia człowieka poruszanego natchnieniem Ducha Świętego. Według Huzarka, czego zresztą dowodzi w rozdziale trzecim, wszystkie dary Ducha Świętego odnoszą człowieka obdarowanego do drugiego człowieka, ale nie z perspektywy własnej, ale z uwzględnieniem „spojrzenia drugiego”. Jak sam Habilitant dopowiada, chodzi tutaj o dostrzeżenie relacyjnego charakteru bytu ludzkiego, a więc tego, że w jego naturze znajduje się wyjątkowa, doskonała przez Boga zdolność do współodczuwania, interakcji, a także zdolność do partycypowania w Bożym nastawieniu do świata. Dopiero „drugoosobowa perspektywa” umożliwia tworzenie wspólnoty osób, umożliwia dzięki temu spełnienie, które zostało zapoczątkowane w akcie stworzenia.

(5) DYNAMIZM I KONNATURALNOŚĆ DZIAŁAŃ CZŁOWIEKA. Dwoma ważnymi elementami opisu życia moralnego, o których mówi Huzarek, są dynamizm bytu ludzkiego oraz konnaturalność jego działań. Dynamizm bytu ludzkiego jest prezentowany w różnych aspektach, które jednak można sprowadzić do metafizycznej kategorii potencjalności, ukazywanej na kartach publikacji. Jest to dynamika zdolności do przyjęcia daru, dynamika poznania i decydowania, dynamika uczuć, nawiązywanych relacji, dynamika obrazu i podobieństwa. Wyłącznie stwierdzana potencjalność zakłada urzeczywistnienie przez nabywane sprawności (sprawność jest czymś pomiędzy aktem i możliwością). Konnaturalność z kolei jest kategorią, która ma również wyjątkowe znaczenie w argumentach Huzarka. Została opisana dokładnie w jego książce *Tomasz z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga oraz jej filozoficzne i teologiczne założenia*. W recenzowanym osiągnięciu czyni z niej użytek pokazując jakie konsekwencje z niej wynikają. Konnaturalność oznacza pewną zgodność ontologiczną człowieka jako stworzenia i Boga jako stwórcy. Wpływa ona na dążności i inklinacje zarówno w porządku pożądawczym (dążenie do dobra), jak i poznawczym (poznawanie prawdy). Konnaturalność to zarówno pewien status ontyczny, ale także ukierunkowanie (*inclinatio*), sposób sądzenia, który nazwany zostaje „współdzieleniem sądów”, także sama dyspozycja bytu (*habitus*).

(6) ETYKA CNÓT I TEOLOGIA CNÓT. Zarówno Tomasz z Akwinu, jak i Tomasz Huzarek etykę jak i teologię moralną rozumieją jako realizację cnót nabytych i wlnych, a także darów i owoców Ducha Świętego. Ta wizja o tyle jest interesująca, o ile interioryzuje cnoty do wnętrza człowieka, do jego władz (*potentiae*), a dokładniej do intelektu i woli, które podlegają usprawnieniom i wydoskonaleniu. Dodatkowo te same władze są nośnikami także kształtowanego przez Boga życia nadprzyrodzonego. Modyfikacja natury przez łaskę nie usuwa naturalnych, wynikających z powtarzania sprawności, ale wynosi naturę na wyższy poziom umożliwiając nadprzyrodzoną przyjaźń z Bogiem.



(7) KATEGORIA „SOBOŚCI”. Obecna w tytule i na kartach monografii kategoria „sobości” jest nowatorskim pomysłem (zaczepniętym od Roberta Woźniaka) i zaaplikowanym do rozważań w obszarze teologii moralnej. Wedle Huzarka opisuje ona naturę ludzką, która będąc ukonstytuowaną, podlega konstytuowaniu, nie tracąc jednocześnie tożsamości. Oddziela ją od popularnej w filozoficznej literaturze współczesnej (Heidegger, Taylor) kategorii autentyczności, ale też klasycznej kategorii osoby. „Sobość” ma odpowiadać stawaniu się osoby, urzeczywistnianiu jej w jej działaniach, a zarazem jest obszarem działania Boga już po ukonstytuowaniu, który Huzarek nazywa nawet Objawianiem się Boga w człowieku. Należy zauważyć i podkreślić nowatorskość w wykorzystaniu tej kategorii. Z całą pewnością jej wykorzystanie w ocenianej monografii wiąże się z oddziaływaniem na rozwój dyscypliny teologii w obszarze teologii moralnej. Można jednak wyrazić wątpliwości, czy faktycznie temu pojęciu odpowiada jakaś inna rzeczywistość niż rzeczywistość osoby, czy jest ona tylko nowym terminem, bardziej przykuwającym uwagę, zastępującym termin tożsamość bytu osobowego.

**2.3.3. ODKRYWANIE TOMASZA Z AKWINU.** Niezwykle ważnym punktem odniesienia dla osiągnięcia habilitacyjnego Huzarka jest filozofia i teologia Akwinaty. Jego dzieło jest dla niego właściwie mapą po której rysuje drogę swoich rozważań. Najbardziej jest to widoczne w rozdziale drugim i trzecim. W pierwszym rozdziale, o czym była już mowa, Huzarek nie wykorzystał myśli Akwinaty do wykazania istnienia tożsamości osobowej w czasie. W drugim rozdziale Huzarek korzysta z Tomaszowego rozumienia stworzenia jako przyczynowania, stworzenia na obraz i podobieństwo odczytywanego w kluczu *vestigium*, rozumienia stopni doskonałości, które prowadzą do uznania dynamiki bytu upodabniającego się do Boga, określenia ukierunkowania bytu ludzkiego i otwartości wynikającej z *potentia oboedientialis*. W trzecim rozdziale Huzarek korzysta z opisu życia moralnego człowieka w powiązaniu z życiem nadprzyrodzonym w oparciu o myśl Tomasza z Akwinu. Widać to najbardziej w korzystaniu z charakterystyki łaski otrzymywanej od Boga w postaci cnót wlnych (również przyrodzonych – co jest wyjątkowym twierdzeniem Tomasza w średniowieczu), darów i owoców Ducha Świętego oraz błogosławieństw. Godne odnotowania i uznania jest zarówno to, że Huzarek korzysta z etyki tomistycznej, ale również to w jaki sposób to robi. Nie streszcza, ani nie dokonuje egzegezy jego ujęć, ale stara się pokazać, co jest ważne w jego etyce dla tematu tożsamości i w jaki sposób można wykorzystać jego myśl do prezentowania dynamicznego budowania tożsamości człowieka. Widać to wyraźnie w tym, że chce pokazać właściwy sens etyki Tomasza, nie jako etyki Arystotelesowskiej, ale dopełnionej i wydoskonalonej dzięki łasce (a tak właśnie podchodził do niej Akwinata), że akcentuje współwystępowanie, współpracę poszczególnych części składowych organizmu nadprzyrodzonego, a nie izolacyjny charakter cnót i darów, że akcentuje temat konnaturalności działań zmierzających do celu ostatecznego. W ten sposób widać sposób podejścia Huzarka do Tomasza z Akwinu. Ale to nie jedyny aspekt. Huzarek także patrzy na Akwinatę z perspektywy różnych osiągnięć współczesnej nauki. Przykładem tego jest odniesienie do „współdzielenia uwagi (*join attention*)” jako kategorii opracowanej w neurokognitywistyce (neurony lustrzane) i związanej z poznaniem społecznym. Huzarek dostrzega wartość tych osiągnięć i odnajduje je w opisanym przez Akwinatę wpływie łaski na działanie człowieka poznającego rzeczywistość w której się znajduje z perspektywy łaski a także na etykę „drugosobową”. To pokazuje, że Huzarek w swoim podejściu do innych dziedzin wiedzy jest otwarty i chce interpretować je w duchu tomistycznym, dostrzegając mimo naturalizmu współczesnej nauki, „nieustającą nowość



myśli świętego Tomasza z Akwinu” (wyrażenie z *Fides et ratio* Jana Pawła II). Takie podejście jest twórcze, gwarantuje oryginalność osiągnięć i jest także obiecujące dla ciągłego odczytywania tekstów Tomasza z Akwinu. Warto w tym punkcie dostrzec także to, że Huzarek, w swoim podejściu do Tomasza i korzystaniu z jego dorobku, a także rozwijaniu teologii moralnej, kontynuuje tradycję tomistów związanych z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, którą rozpoczął Mirosław Mróz.

**2.3.4. SUBSTANCJALNOŚĆ I RELACYJNOŚĆ BYTU LUDZKIEGO.** Najważniejszą rzeczą prezentowaną w ocenianym osiągnięciu habilitacyjnym wydaje się jednak próba pokazania substancjalnej a zarazem relacyjnej natury człowieka. Huzarek jest przekonany, że to ontyczna struktura bytu ludzkiego pozwala dostrzec teleologiczny wymiar jego działania, że niepowtarzalny sposób istnienia człowieka stanowi podstawę jego działań, w tym również działań o charakterze autokreacyjnym. A sama autokreacyjność nie obejmuje samego bytu, gdyż nikt nie jest przyczyną sprawczą samego siebie. Substancjalna teoria przedmiotu pozwala wyjaśnić nie tylko trwanie osoby w czasie, ale także dynamikę jego stawania, która lokuje się w obszarze jego własności. W pracy Huzarka substancjalność nie przeciwstawia się relacyjności. Jest wręcz odwrotnie, samo rozumienie substancji w myśli tomistycznej zakłada potencjalności, a więc również odniesienie do rzeczywistości innej niż podmiot i relacyjnej. Przyjmując najpierw perspektywę substancjalną nie jest skazany na mówienie o relacjach w kategoriach więzi (konieczność uwolnienia) i kategoriach dialektycznych (sobość/obcość). Wręcz przeciwnie, substancje nawiązują relacje, są na nie otwarte, a relacje ubogacają substancje. Oczywiście nie chodzi o jakiegokolwiek relacje, ale o relacje osobowe o których tomiści i metafizycy piszą dokładniej, pełniej, doskonale niż jakakolwiek inna tradycja filozoficzna i teologiczna.

### **3. Ocena pozostałego dorobku naukowego oraz działalności dydaktycznej i organizacyjnej**

Oceniając dorobek naukowy poza głównym osiągnięciem naukowym należy oddzielnie odnieść się do podejmowanej przez dra Huzarka tematyki tożsamości osobowej, jak również działalności dydaktycznej i organizacyjnej.

#### **3.1. Ocena dorobku naukowego w obszarze problematyki tożsamości osobowej**

Niewątpliwie zarówno monografia *Między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka* oraz inne publikacje habilitanta oscylują wokół tematu tożsamości, jednak w przypadku tych ostatnich celem jest coś innego. Niewątpliwym jest również jego wkład w rozwój tej tematyki zarówno w obszarze filozofii jak i teologii. W innych niż rozprawa publikacjach Habilitant podobnie zwraca uwagę, że ten temat jest jednym najbardziej fundamentalnych, zarówno w filozofii jak i teologii, a pytanie o rację tożsamości jest ostatecznie pytaniem o *arche* podmiotu.

Pytanie o tożsamość zostało podjęte w wieloautorskiej publikacji (Krzysztof Pilarz, Tomasz Huzarek, Sławomir Tykarski) zatytułowanej: *Tożsamość zagubiona. Oblicza bezdomności XXI wieku*. Choć habilitant nie określił dokładnie jaka część należy do niego, to jednak można się domyśleć z referatu i treści publikacji, że jest to trzeci rozdział poświęcony „obliczu ucieczki od siebie” (s. 56-82). Bezdomności nie traktuje w sensie literalnym, ale metaforycznym, podkreślając że dotyczy wszystkich tych, którzy uciekli od odpowiedzialności za siebie, albo też utracili ją, i „nie pozostają u siebie”. Tego rodzaju sytuacja wiążąca się z



utrata tożsamości może mieć różne postacie i przyczyny. Jedną z nich jest wolność rozumiana negatywnie, inną jest tolerancja rozumiana jako obojętność i wreszcie autentyczność zredukowana do różnych form narcyzmu. W tej części publikacji widać wyraźnie odniesienie do współczesnej literatury filozoficznej (Taylor, Maritain, Torrell, Berlin, Frankfurt) dającej diagnozę braku tożsamości i niebycia sobą. Publikacja ta poszerza zagadnienia z rozdziału pierwszego monografii *Między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka*. Publikacja ta jest bardzo dobrym zaaplikowaniem badanego przez Huzarka tematu tożsamości do zagadnienia bezdomności.

W publikacji zatytułowanej: „*Zakorzenie*” – *źródło fenomenu Camino de Santiago* ponownie podjęty zostaje temat tożsamości, jednak ukazany w zupełnie innym kontekście. Poszukując wyjaśnienia, jaki jest sens pielgrzymowania do Santiago de Compostella wskazuje, że jest nim poszukiwanie tożsamości, szczególnie ważne we współczesnym, dynamicznie zmieniającym się świecie. Akcentując znaczenie „poczucia tożsamości” jako „stałej antropologicznej”, która wiąże się z obrazem samego siebie i koncepcją człowieka jaką – *volens* – się przyjmuje, stara się wykazać, że istnieje pewna możliwość sięgnięcia do „głębi sensu własnego istnienia” (s. 288). Zakorzenie tożsamości osobowej nie jest tylko indywidualne, a więc samotne, ale również wspólnotowe (Weil), jest odkrywaniem relacji, odkrywaniem wzajemności, a tym samym odkrywaniem przeszłego dziedzictwa, które wiąże pojedynczego człowieka ze wspólnotą. Pielgrzymowanie („bycie w drodze”) jest dla Huzarka okazją dla „zebrania się w sobie” (s. 292), co ma kapitalne znaczenie dla życia moralnego.

Powiązanie tożsamości ze wspólnotą zostało podjęte w artykule zatytułowanym: *Dziedzictwo cnoty oraz teoria uczestnictwa w kontekście obyczajowego przyspieszenia*. I choć Huzarek chce wykorzystać koncepcję cnót MacIntyre’a do spojrzenia na sytuację w jakiej znalazł się człowiek, która związana jest z tym, że nie jesteśmy „w stanie zagubienia i nieumiejętności znalezienia racjonalnego i intersubiektywnie komunikowalnego języka moralnego” (s. 60). Huzarek diagnozuje współczesną sytuację moralną jako stan zatracenia stałych punktów w horyzoncie widzenia, który uniemożliwia ukierunkowanie życia. I choć po części zgadza się z MacIntyre’em co do roli etyki cnót, która umożliwi przywrócenia horyzontu znaczeń, to jednak nie zgadza się aby wspólnotowy i społeczny projekt tego amerykańskiego filozofa był wystarczający właśnie w tym aspekcie (komunitaryzm). Optując bardziej za Wojtyliańskim rozumieniem podmiotu wskazuje, że relacja „ja-ty” i „my”, a co za tym idzie teoria uczestnictwa, są lepszymi modelami przywracania tożsamości moralnej człowieka. Próba skonfrontowania etyki cnót MacIntyre i teorii uczestnictwa Wojtyły są bardzo interesującą próbą poszukiwania adekwatnej etyki możliwej do zaaplikowania współczesnej kulturze.

Artykuł zatytułowany: *Sakrament pokuty i pojednania a dynamiczna struktura bytu ludzkiego* również uwzględnia temat tożsamości, choć nie wprost. Tytułowe zagadnienie jest bowiem okazją do zaprezentowania Wojtyliańskiej idei samostanowienia, która z życiem sakramentalnym jest nierozzerwalnie związana (s. 344). W artykule tym Huzarek jednoznacznie wskazał, że potencjalność (możność) jest kategorią która ukazuje zarówno przygodność bytu ludzkiego, jak również jego dynamikę. Jest to artykuł, w którym w najmocniejszy sposób Huzarek wskazuje na swoje ontologiczne przekonania ale też i zainteresowania. Z potencjalności ludzkiego bytu przechodzi do określenia celu człowieka, którym jest Bóg, a



którego osiągnięcie w porządku nadprzyrodzonym realizowane jest przez sakrament pokuty i pojednania.

W podobnym, konfrontacyjnym, a nawet polemicznym tonie, utrzymane są dwa artykuły dra Huzarka: *Kłopoty z tożsamością – czyli Dereka Parfita głos w sprawie i nieredukcjonistyczna odpowiedź* oraz *Knowledge Argument versus Bundle Theory according to Derek Parfit*. Pierwszy z nich jest próbą krytyki stanowiska redukjonistycznego w sprawie tożsamości osobowej z perspektywy ontologicznie rozumianej tożsamości (założonego stanowiska hylemorfistycznego). W ujęciu redukjonistycznym tożsamość osobowa istnieje, ale jest relacją ciągłości wynikającą z działań fizycznych albo psychicznych generowanych przez mózg. W ten sposób możemy mówić nie o tożsamości (identyczności) osoby (pojęcie ontologiczne), ale o identyczności osoby (pojęcie funkcjonalne) (s. 102). Huzarek słusznie identyfikuje źródła współczesnych ujęć redukjonistycznych, dostrzegając je w myśli Locke'a i Hume'a, a także dostrzegając andydualistyczny (antykartezjański) sposób argumentacji. Argumentację też należy uznać za zasadną (odwołanie się do specyficznego istnienia osoby i unikalności osób, a nie tylko indywidualności obiektów). Drugi ze wspomnianych artykułów był ponowną próbą obrony wyjątkowości i odrębności osoby i niemożliwości redukcji osoby do jej działania. W tym artykule akcent położony był na dwie strategie argumentacyjne z których jedna wskazywała na nieredukowalność osoby do fizyczności, a druga na nieredukowalność do sfery psychiki (mentalnych stanów). Pierwszą z nich Huzarek zrealizował w oparciu o eksperyment myślowy Francka Jacksona o wyimaginowanej neuropsycholog Mary (s. 240-241) odnosząc się ostatecznie do koncepcji qualiów. A drugą oparł na kategorii *cognitive closure* – „zamknięcia poznawczego” Colina McGinna, która wskazuje na niemożliwość rozwiązania problemu relacji między umysłem i ciałem w kategoriach naturalistycznych. Obie strategie są dyskutowane we współczesnej literaturze z filozofii umysłu.

Badając obszar tożsamości osoby Habilitatn rozważa również ujęcie Paula Ricoeura w artykule: *Implikacje narracyjnej koncepcji tożsamości Paula Ricoeura*. Akcentując założenia metodologiczne hermeneutyki podmiotu tego francuskiego filozofa Huzarek chce pokazać, w jaki sposób „bycie sobą” może mieć znaczenie dla odpowiedzi na pytania o tożsamość osoby w czasie. Koncepcja Ricoeura jest relacyjnym określeniem podmiotu bez odniesienia do ontologii, jednak jest interesująca ze względu na możliwości interpretacyjne, których brakuje filozofii analitycznej i samej właśnie ontologii. W hermeneutyce podmiotu Ricoeura podmiotowość jest umiejętnością „powrotu do samego siebie”, jest pewną wyjątkową zdolnością „rozumienia samego siebie i świata” i wreszcie „powrotem do siebie” (s. 192). W ten sposób niejako sercem hermeneutyki staje się rozumienie i samorozumienie podmiotu. Huzarek wydobywa z tej koncepcji narracyjność (odniesienie do wszelkich opowieści, historii, tradycji, kultury), która ukazuje dynamiczność podmiotu. W ten sposób dynamiczność staje się nową ontologią, która odłącza się od ontologii nowożytnej bazującej na przeciwstawieniu podmiotu i przedmiotu. Choć tożsamość substancjalna (*idem*) jest zachowana, to nie ma ona żadnego znaczenia dla tożsamości bycia sobą (*ipse*). I to ta ostatnia jest kluczowa w konstytuowaniu podmiotu, gdyż dotrzymywanie słowa (obietnica) i wspomnianie (pamięć) stanowią właściwe *constitutivum* bycia osobą. Huzarek ostatecznie wskazuje, że „bycie sobą” jest odkrywaniem, jest zadaniem, ale też opowiadaniem, budowaniem własnej narracji. Wybór jakiego dokonał Habilitant by zaprezentować ten nurt filozoficzny był jak najbardziej trafiony,



gdyż filozofia podmiotu doprowadziła właśnie do opisanego człowieka w hermeneutyce jako podmiot uwikłany w relacje nie tylko z innymi, ale też z dziejami.

W swoich poszukiwaniach wyjaśnienia tożsamości dr Huzarek sięgnął także po liberalną koncepcję człowieka Johna Rawlsa prezentując swoje badania w artykule: *Thomas Aquinas' Theory of Knowledge through Connaturalty in Dispute on the Anthropological Principles of Liberalism by John Rawls*. Artykuł ma również konfrontacyjny charakter, gdyż porównanie ujęć Rawlsa i Akwinaty ma doprowadzić do wniosku o nieadekwatnych rozstrzygnięciach tego pierwszego. Kluczowym w tym artykule jest przedstawienie antropologicznych założeń liberalizmu, które sprowadzone zostają do trzech: metodologii, określenia natury człowieka i metaetyki, a także krytyka substratowej natury człowieka (i tożsamości), która z tych założeń wynika. Huzarek dostatecznie dobrze pokazuje, że wizja tożsamości człowieka Rawlsa implikuje niezależność moralności od podmiotu nie tylko w sensie przyczynowania, ale także zwrotności. Człowiek jest autonomiczną jednostką, (nagim podmiotem – *bare subject* – s. 407-408) podejmującą wybory, które nie zależą od człowieka i w żaden sposób nie wpływają na człowieka. Prezentując stanowisko Tomasza Huzarek odwołał się do ludzkiego poznania konnaturalnego, jako inklinacji poznawczo-wolitywnej, którą opracował w swojej książce *Tomasza z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga i jej filozoficzne i teologiczne założenia*. O tyle jest to interesujący wątek, że faktycznie akty trzech rodzajów pragnień (*appetitus*) ukazują naturę człowieka i pokazują w jaki sposób mogą zostać udoskonalone przez cnoty. Tomaszowa propozycja nie tylko jest substancjalistycznym ujęciem tożsamości, przeciwnym do stanowiska substratowego, ale dzięki kategorii aktu, możliwości i tego, co pomiędzy nimi, a więc sprawności, ukazuje dynamikę podmiotu, który zachowuje swoją tożsamość. Wątpliwym zatem pozostaje, dlaczego nie skorzystał w ogóle z teorii władz (możności) i aktów, by pokazać sprawności jako „drugą naturę” człowieka (*second nature* – s. 412), tę udoskonaloną i wywołującą konkretne działania. Niemniej jednak zestawienie założeń antropologicznych Rawlsa i Akwinaty jest interesującą propozycją badawczą.

Ostatni z artykułów przekazanych do oceny w ramach wyodrębnionego pozostałego dorobku naukowego nosi tytuł: *The Theological Sources of Human Identity*. Wydaje się, że można go uznać za najbardziej dojrzały wśród publikacji podoktorskich i zarazem zapowiadający to, co zostało wyrażone w głównym osiągnięciu naukowym przekazanym do oceny w procedurze habilitacyjnej. Huzarek poszukuje teologicznych (biblijnych) źródeł określenia tożsamości człowieka uwzględniając opis stworzenia (Rdz 1,26), wskazówki dawane Jeremiaszowi (Jr 1,4-5; 18,4-6), zachętę pochodzącą z Listu do Efezjan (Ef 1,4-6) czy obietnicę św. Jana Apostoła (1J 3,2). Wszystkie te wskazówki mają doprowadzać do działa powrotu do Boga przez realizację dojrzałej relacji z Bogiem. Huzarek korzystając z Tomaszowego rozumienia łaski uświęcającej a także z jego ujęcia darów Ducha Świętego (szczególnie daru wiedzy i mądrości) prezentuje możliwości współpracy w budowaniu tożsamości człowieka. W przekonaniu Huzarka zamierzona przez Boga doskonałość człowieka jest realizowana przez niego w udziale w łasce umożliwiającej „przebóstwienie”. Już w tym artykule mamy zapowiedź „autokreacji” człowieka, która dokonuje się w relacji z Bogiem ukazującej następujące po sobie akty: cnota-dar-wdzięczność-owoc (s. 37).

Wszystkie artykuły stanowią spójny cykl tematyczny związany z tematyką tożsamości osobowej. Wydaje się, że te dziewięć artykułów (wylączając książkę B.1.) były polem badawczym przygotowującym grunt pod główne osiągnięcie habilitacyjne. Artykuły napisane



są na wysokim poziomie naukowym, z dużą znawstwem i erudycją, mają często polemiczny i konfrontacyjny charakter. Artykuły są opublikowane w różnych formach, zarówno jako części monografii, artykuły w redagowanych monografiach, także w czasopismach polskich oraz zagranicznych. Choć tematycznie są spójne, to jednak pokazują bardzo szerokie zainteresowania badawcze dra Huzarka. Nie interesuje go jeden temat w ujęciu jednego autora, ale interesuje się wieloma autorami, z którymi mierzy się by wydobyć odpowiedź na pytania o to, kim jest człowiek, jaka jest jego tożsamość i wreszcie w jaki sposób ta tożsamość się kształtuje. Artykuły w o wiele większej mierze wiążą się z filozoficznymi zainteresowaniami habilitanta i mają fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięć teologicznych.

W tym punkcie warto także odnotować, że dr Tomasz Huzarek poza wyróżnionymi i ocenionymi publikacjami jest łącznie autorem trzech monografii (z czego dwie są podoktorskie i jedna zgłoszona jako osiągnięcie habilitacyjne) oraz współautorem dwóch innych książek. Pełnił również funkcję członka redakcji trzech anglojęzycznych monografii naukowych (jedna przygotowana do druku). Huzarek napisał łącznie dwadzieścia dwa artykuły (w tym również współautorskie), które ukazały się w monografiach, czasopismach (siedem w polskich i osiem w zagranicznych). Dołączony do dokumentacji wykaz parametryzacyjny publikacji oraz wykaz wskaźników wpływu na cytowalność jest zdecydowanie imponujący. Brał udział z wystąpieniami na dwudziestu jeden konferencjach (z czego osiem odbyło się zagranicą). Był także współredaktorem jednego z tomów „Scientia et Fides”, recenzentem (wedle Wykazu aktywności) piętnastu artykułów w czasopismach naukowych a także recenzentem dwóch monografii naukowych i dwóch tomów czasopism. Działalność naukowa (publikacyjna) Habilitanta, poza wskazanym głównym osiągnięciem, jest wyróżniająca i zasługuje na wysoką ocenę.

### **3.2. Ocena działalności dydaktycznej i organizacyjnej**

Tomasz Huzarek od samego początku swojej działalności naukowej prowadził zajęcia dydaktyczne. Najpierw po uzyskaniu magisterium, później także w trakcie studiów doktoranckich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a następnie po doktoracie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Wśród wykładów, które prowadził można wymienić cały zakres przedmiotów filozoficznych prowadzonych na kierunku teologia. Wykłady te obejmowały: historię filozofii (cały cykl), antropologię filozoficzną, metafizykę, teorię poznania, etykę, bioetykę, filozofię kultury, sztuki i techniki, filozofię społeczno-polityczną. Huzarek prowadził także zajęcia z teologii moralnej: chrześcijańską etykę seksualną, seks i płciowość w nauczaniu Kościoła, sakramentologię moralną. Z wymienionych w Autoreferacie prowadzonych wykładów wynika, że w działalności dydaktycznej prezentował prawie wszystkie dziedziny filozofii, a w przypadku wykładów z teologii przedstawiał zasadniczo zagadnienia z teologii moralnej.

Działalność organizacyjna Huzarka należy ocenić oddzielnie, gdyż zasługuje na wyjątkową ocenę i wyróżnienie. Biorąc pod uwagę Wykaz aktywności dołączony do Autoreferatu można wskazać na kilka obszarów działalności organizacyjnej: (1) organizacja konferencji; (2) udział organizacji Laboratorium Wolności Religijnej; (3) działalność związana z Pracownią Szlaku św. Jakuba.

Tomasz Huzarek pełnił funkcję członka komitetu organizacyjnego sześciu konferencji naukowych (w Polsce i zagranicą). Pełnił funkcję członka komitetu organizacyjnego



cyklicznych spotkań o charakterze duszpasterskim „Pelplińskie Spotkania Duszpasterskie”. Zasluguje to na wyróżnienie, ponieważ brał udział w organizacji aż trzynastu spotkań. Był także organizatorem trzech spotkań seminaryjnych o charakterze „Summer School”, które odbyły się na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. Wszystkie trzy spotkania powiązane były z jego aktywnością organizacyjną w ramach projektu Laboratorium Wolności Religijnej.

Projekt Laboratorium Wolności Religijnej jest oryginalnym pomysłem na skalę Polską, a kto wie, czy nawet nie na skalę światową. Niechęć osób niewierzących do praktyk religijnych wierzących, a także postępujący proces sekularyzacji wpływają na stygmatyzowanie, dyskryminację, wrogość i ograniczanie wolności wyznawania wiary. Tomasz Huzarek był kierownikiem grantu finansowanego z Funduszu Sprawiedliwości dysponowanego przez Ministerstwa Sprawiedliwości. Laboratorium Wolności Religijnej jest projektem długofalowym, edukacyjnym, informacyjnym, oddziałującym na społeczne postawy reagowania na różne formy ograniczania wolności religijnej. W ramach tego projektu stworzono wiele ciekawych inicjatyw: strona internetowa (aktualnie działająca), konferencje edukacyjne, wspomniane szkoły letnie, publikacje, nagrania i podcasty, słownik terminologii. Interesującym efektem działań tego projektu są raporty o naruszeniach prawa do wolności religijnej (np. ostatni za rok 2023) a także zauważalny wzrost świadomości osób wierzących na temat przysługujących im form ochrony. Na stronie internetowej tego projektu znaleźć można wiele wskazówek cennych dla ofiar przemocy i dyskryminacji. Projekt ten także poza efektami społecznymi (pikniki wolności, Dzień Upamiętnienia Ofiar Aktów Przemocy ze względu na Religię i Wyznanie) spełnia także funkcje badawcze i naukowe. Integruje, dzięki interdyscyplinarnemu charakterowi, środowisko akademickie, organizacje pozarządowe, placówki kulturalne, w celu przeciwdziałania dyskryminacji osób wierzących.

Tomasz Huzarek angażował się także w prace badawcze i popularyzatorskie związane z działalnością Pracowni Szlaku św. Jakuba działającej przy Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. W ramach tej działalności brał udział w projekcie „Forum Ekonomiczne *Camino Polaco*” jako koordynator realizowanego grantu. Uczestniczył w międzynarodowych konferencjach naukowych wygłaszając referaty na temat pielgrzymowania do Santiago De Compostella. Razem z Piotrem Roszakiem przygotował artykuł na temat pandemicznych i popandemicznych wyzwań związanych z pielgrzymowaniem do Santiago. Razem z innymi (Janusz Chyła, Aleksander Drzycimski) przygotował popularno-naukową publikację na temat szlaku pielgrzymkowego opatrzoną reporterskimi fotografiami i narracjami z osobistych doświadczeń pielgrzymowania. Huzarek współpracuje ze stowarzyszeniem Associazione Europea Romea Strata. Owocem tej współpracy była publikacja (autorstwo razem z Chyłą i Drzycimskim) poświęcona pielgrzymowaniu do Wiecznego Miasta. Współpraca Habilitanta z instytucjami zagranicznymi, także występowanie na konferencjach zagranicznych należy wyraźnie podkreślić i docenić.

Działalność organizacyjną, ale też i dydaktyczną należy ocenić bardzo wysoko. Wiąże się ona zarówno z umiejętnością współpracy na poziomie naukowym z innymi badaczami, z umiejętnością kierowania projektami badawczymi, z umiejętnością łączenia w jednym projekcie różnych środowisk, w różnych obszarach działań (nie tylko naukowych) oraz umiejętnością dydaktyczną i wychowawczą. W jego działalności organizacyjnej uwidacznia się twórcza inwencja i nowatorstwo w podejściu do podejmowanych wyzwań, które potrafi najpierw dobrze zdiagnozować, a następnie właściwie rozwiązać.



#### 4. Konkluzja

Tomasz Huzarek posiada stopień naukowy doktora. Jego główne osiągnięcie wskazane w postępowaniu habilitacyjnym spełnia warunki art. 219 ust. 1, pkt 2 *Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce*, gdyż stanowi znaczny wkład w rozwój dziedziny nauk teologicznych, w szczególności teologii moralnej. Pozostały dorobek osiągnięty po uzyskaniu stopnia doktora wskazuje, że prowadzi istotną aktywność naukową i dydaktyczną realizowaną w więcej niż jednej instytucji naukowej w związku z tym spełnia warunki art. 219 ust. 1, pkt 3.

Tomasz Huzarek spełnia wszystkie wymagane prawem warunki ubiegania się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk teologicznych w dyscyplinie nauki teologiczne.

W związku z tym wnoszę o dopuszczenie dra Tomasza Huzarka do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

*Michał Zembala*